

Protokół Nr 2/2011

Z posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury i Sportu Rady Miejskiej w Brzesku odbytego w dniu 9 lutego 2011 r.

Posiedzeniu komisji przewodniczył **radny Kazimierz Sproski** przewodniczący komisji. Udział wzięli członkowie komisji oraz goście zaproszeni wg. załączonej listy obecności.

Przewodniczący komisji powitał wszystkich przybyłych na posiedzenie komisji i przedstawił proponowany projekt porządku posiedzenia komisji.

Przewodniczący przedstawił prośbę Pani dyrektor MOK w Brzesku, aby przesunąć pkt. dot. opiniowania projektu uchwały w sprawie przeniesienia BIM do MOK-u jako pkt. pierwszy, ze względu na zaplanowane wcześniej obowiązki przez Panią Dyrektor.

Radna Maria Kądziołka zawnioskowała o wprowadzenie do porządku posiedzenia komisji w sprawach różnych, omówienie tematów dotyczących:

- 1) wizji jak ma funkcjonować i jakie już zostały podjęte działania w temacie zarządzania Regionalnym Centrum Kulturalno- Bibliotecznym,
- 2) harmonogramu wdrażania nowych rozwiązań dot. parkingów,
- 3) rewitalizacji brzeskiego rynku, jak postępują prace, zaczyna się protest społecznym związany z realizacją tej inwestycji, docierają skargi i wnioski przedsiębiorców, którzy mają tam swoje lokale handlowe, gdyż obroty spadły im o połowę min. przez rozkopane chodniki.

Przedstawiony projekt porządku posiedzenia komisji ze zmianami został przyjęty jednogłośnie jak niżej:

- 1. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji.**
- 2. Analiza projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały nr VII/40/2007 Rady Miejskiej w Brzesku, z dnia 30 kwietnia 2007 r. w sprawie nadania Statutu Miejskiemu Ośrodkowi Kultury w Brzesku.**
- 3. Analiza wykorzystania środków budżetowych na organizacje pozarządowe.**
- 4. Analiza stanu organizacji szkół podstawowych w Gminie Brzesko z uwzględnieniem zmian organizacyjnych.**
- 5. Sprawy bieżące i wolne wnioski w tym:**

- **wizja jak ma funkcjonować i jakie już zostały podjęte działania w temacie zarządzania Regionalnym Centrum Kulturalno-Bibliotecznym,**
- **harmonogram wdrażania nowych rozwiązań dot. parkingów,**
- **rewitalizacja brzeskiego rynku, jak postępują prace, zaczyna się protest społecznym związany z realizacją tej inwestycji, docierają skargi i wnioski przedsiębiorców, którzy mają tam swoje lokale handlowe, że obroty spadły im o połowę min. przez rozkopane chodniki.**

ad.1. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji.

Członkowie komisji uznali, że nie zapoznali się z protokołem z posiedzenia komisji, w związku z powyższym przewodniczący komisji podał pod głosowanie wnioski o przesunięcie przyjęcia protokołu na kolejne posiedzenie komisji:

głosowano 5 za, 1 przeciw.

Ad.2. Analiza projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały nr VII/40/2007 Rady Miejskiej w Brzesku, z dnia 30 kwietnia 2007 r. w sprawie nadania Statutu Miejskiemu Ośrodkowi Kultury w Brzesku.

Przewodniczący Kazimierz Sproski przedstawił członkom komisji treść projektu uchwały jw./ stanowi załącznik do protokołu komisji/.

Głos zabrała dyrektor MOK Małgorzata Cuber, która przypomniała historię funkcjonowania BIMU w MOK. W MOK-u BIM funkcjonował do roku 2003 roku. Otrzymała informacje od Pani redaktor Sitarz na temat funkcjonowania BIM-u, poprosiła również o sporządzenie informacji, jak wygląda sprzedaż BIM-u .

Pewne kwestie związane z funkcjonowaniem BIM już rozeznała, są jeszcze tylko do rozeznania kwestie lokalowe w MOK. W miesiącu czerwcu zostanie przeniesiona sala muzyczna do nowego budynku Centrum i wówczas to pomieszczenie, które kiedyś było redakcją BIM-u, mogłoby nadal pełnić taką funkcję. Następnie Pani dyrektor ustosunkowała się do tematu kolportażu BIMU. Po przejęciu BIMU przez MOK postara się, aby to pismo funkcjonowało dobrze, oczekuje również dobrej współpracy i zaufania ze strony pani redaktor naczelnej i ma nadzieję, że wszystko będzie dobrze.

Burmistrz Grzegorz Wawryka stwierdził, że w Urzędzie BIM nie posiada specjalnych warunków lokalowych, dlatego zasadne jest aby został przeniesiony do MOK-u.

Jeśli nadal nie będzie spełnionych oczekiwań jakie byśmy chcieli uzyskać, to podjęte zostaną inne rozwiązania, ale przez wiele lat MOK był siedzibą BIM-u i było dobrze. Generalnie BIM był zawsze wydawany przez Gminę, a pomieszczenia MOK będą zapewne temu sprzyjać.

Radny Jarosław Sorys zapytał w temacie pozyskiwania przez BIM i MOK środków finansowych od reklamodawców. Radny poprosił o podanie ile za rok ubiegły BIM pozyskał takich środków finansowych, a ile MOK na swoją działalność.

Dyrektor MOK Małgorzata Cuber odpowiedziała, że MOK otrzymuje 96 tysięcy dotacji i do tego 170 tysięcy które musimy zarobić. Przy planowaniu budżetu na rok kolejny tą kwotą którą planujemy zarobić ujmujemy w wydatkach.

Redaktor Zofia Sitarz przedstawiła komisji jaki BIM ma dochody ze sprzedaży reklam. Wszystkie dochody jakie uzyskuje gazeta, ze sprzedaży egzemplarzy i sprzedaży reklam wpływają jako dochód własny do budżetu gminy. W roku ubiegłym była to kwota 33 tysiące złotych .Wydatki na BIM w roku ubiegłym wyniosły 69 tysięcy złotych tj. w 48 % BIM sam się finansuje, resztę dokłada gmina. Dochody ze sprzedaży BiM wynoszą 18 tysięcy złotych, a dochody ze sprzedaży reklam 14.800 złotych.

Radna Maria Kądziołka zapytała dlaczego tak spieszymy się z podjęciem przedmiotowej uchwały, skoro na poprzedniej komisji podjęliśmy wniosek skierowany do Pana Burmistrza Brzeska o przedstawienie zasad funkcjonowania BIM-u w dwóch wersjach: przez MOK, oraz w wersji zlecenia wydawania BIM-u przez podmiot zewnętrzny. Od dawna sugerujemy, aby spróbować rozwiązać sprawy wydawania BIM-u w inny sposób, by rzeczywiście ten BIM był taką gazetą prowadzona przez profesjonalny podmiot zewnętrzny. Teraz wracamy do prowadzenia BIM-u przez MOK, zaślaniaamy się trudnymi warunkami. W uzasadnieniu do uchwały napisano, że BIM może pozyskiwać środki finansowe od prywatnych sponsorów, tak czy tak środki BIM pozyskuje. Podano również, że nowe pomieszczenia pozwolą poszerzyć ofertę BIM-u, w związku z takim stwierdzeniem rodzi się pytanie, dlaczego w chwili obecnej nie można poszerzyć oferty BIMU?, przekazując prowadzenie BIMU podmiotowi zewnętrznemu, również można tą ofertę poszerzyć. Uzasadnienie do przedmiotowego projektu uchwały wg. radnej jest wątpliwe. Od kilku lat wiele razy radni prosili o przygotowanie odpowiedniego zestawienia, nic nie zostało zrobione, cały czas otrzymujemy informacje, że analizy zostały lub są w trakcie przygotowania, a tych analiz nie mamy nadal. Radna jest w tym

momencie przeciwna przekazania BMI-u do MOK. W tym momencie, co by nie powiedzieć mamy reorganizację związaną z uruchomieniem Regionalnego Centrum Biblioteczno - Kulturalnego. Radna poprosiła o zrealizowanie wniosku, jaki został podjęty na ostatnim posiedzeniu komisji, poprosiła, aby przedstawić drugą wersję związaną z przekazaniem BIM-u profesjonalnemu podmiotowi. Może to być np. pani redaktor naczelna lub inny podmiot wybrany w drodze konkursu, w drodze zdrowych zasad. Dlaczego boimy się spróbować wprowadzić takie rozwiązanie, przecież wszystko co będziemy chcieli, aby znalazło się w naszej samorządowej gazecie, wszelkie warunki jej wydawania zawarte zostaną w umowie, która będzie elementem specyfikacji. Radna poprosiła, aby zrealizować wniosek z poprzedniego posiedzenia komisji i go przedstawić.

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk – stwierdził, że BIM należy wyprowadzić z Urzędu i to jest pewne, bo tu nie ma dla niego miejsca. Z obserwacji wynika, że 80 % gazet gminnych jest zlokalizowanych przy gminnych ośrodkach kultury i BIM winien tam trafić. Ostatni argument podany w uzasadnieniu, że mieszkaniom nie ma dobrego kontaktu z BIM jest akurat prawdą, bo Urząd jest czynny do 15.30, a MOK niekiedy nawet do 22.00. BIM winien zostać przeniesiony do MOK-u, a sposób jego wydawania i kolportażu winien być w gestii dyrektora MOK, który będzie stosownie konkursy czy decyzje w tym temacie podejmował.

Radny Franciszek Brzyk – poinformował, że osobiście skłania się do tego, o czym wcześniej mówiła radna Kądziołka, by przedstawione zostały komisji zestawienia o które radni wnioskowali. Ponadto radny uważa, że wystąpiła pewna niespójność pomiędzy zmianą przedmiotowej uchwały, a wydawaniem BIM-u, brak jest zmiany tej drugiej uchwały. Najpierw winniśmy rozstrzygnąć to co było mówione wcześniej, jeśli uzyskamy opinie dot. wydawania BIM-u. Nie tak dawno odbyła się dyskusja na temat wydania BIM-u i lokalnych gazet. Stanowisko wydawców w tym temacie było bardzo różne, niektórzy mówili, że takie gazety winny zostać zlikwidowane, bo były nazwane tuba propagandową władzy. Jeżeli uzyskamy te opinie to będzie również czas na to, aby to wszystko zrobić i nie będzie żadnego problemu.

Radna Maria Kądziołka ustosunkowała się do wypowiedzi przewodniczącego, który proponuje Radzie Miejskiej w tej chwili określić drogę i nakłada na dyrektora MOK-u dodatkowe obowiązki i zadania, które od roku 2008 winny być zrealizowane i przedstawione Radzie Miejskiej tj. analizy o które prosiliśmy. W chwili obecnej następuje cała reorganizacja związana z uruchomieniem Regionalnego Centrum

Biblioteczno-Kulturalnego i Pani Dyrektor MOK winna się skupić nad tymi pracami, a nie nad przygotowywanie analiz w sprawie BIM, bo te analizy winny być już dawno przygotowane tym bardziej, że tak nas informowano. Poczekajmy do momentu, aż otrzymamy dokumenty o które prosimy. W chwili obecnej jest bardzo dużo pracy w związku z uruchomieniem Centrum i nie możemy ich jeszcze obarczać analizami.

Burmistrz Grzegorz Wawryka odpowiedział, otwarcie Regionalnego Centrum Bibliotecznego odbędzie się około połowy miesiąca czerwca. Gdybyśmy nawet przyjęli wariant taki, że BIM zlecimy zewnętrznemu podmiotowi, byłoby lepiej, aby nadzór merytoryczny pełniła jednostka profesjonalna. Pani dyrektor MOK zajmuje się kulturą i ma nadzieję, że poziom BIM-u poprawił by się i o to głównie chodzi.

Radna Maria Kądziołka – zgadza się z Panem Burmistrzem, jest to krok w dobrym kierunku, tylko że wcześniej winniśmy otrzymać odpowiednie dokumenty - analizy w tym temacie, o które prosimy.

Radny Franciszek Brzyk- stwierdził, że właśnie to co Pan Burmistrz poruszył w swojej wypowiedzi powinno być w pierwszej kolejności przedmiotem analiz.

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk- dopowiedział, że przeniesienie BIM-u to jest nic innego jak przekazanie tych kompetencji do MOK-u, przekazanie nadzoru nad pismem. Jeśli zostanie zorganizowany przetarg to kto ma podpisywać umowę, Urząd i jaki to będzie nadzór?.

Różne analizy były przeprowadzane przez ten okres czasu, należy to czasopismo przekazać do MOK-u, bo tak naprawdę nic się nie zmieni, jeśli ten nadzór przeniesie się na dyrektora MOK-u.

Radna Maria Kądziołka zwróciła uwagę, że funkcjonowanie BIM-u i nadzór nad nim to dwie różne sprawy.

Radny Franciszek Brzyk przybliżył jaka powinna być logiczna kolejność działań w zakresie przeniesienia BIM do MOK-u.

Radna Maria Kucia przytoczyła komisji treść odpowiedzi Burmistrza Brzeska na interpelacje radnego Brzyka z 2008 roku w stosunku do wydawania BIM. Mówi się

w tej odpowiedzi, że trwają prace dot. przygotowania analiz porównawczych wydawania BIM, do dzisiaj takie analizy nie zostały radnym przedstawione.

Burmistrz Grzegorz Wawryka odpowiedział, takie analizy były radnym przedstawione, była nawet dyskusja w tym temacie na sesji. Po dyskusji na komisjach radni uznali, że nie należy jak na razie nic w tym temacie robić i tak pozostało do dziś. Jeśli radni sobie tego życzą to przygotujemy takie analizy. Jeśli jednak mówimy o perspektywach BIM i chcemy, aby była to gazeta profesjonalna to przecież Pani dyrektor MOK jest polonistką i mogłaby się tym profesjonalnie zająć.

Radny Franciszek Brzyk przypomniał, że w naszej uchwale dot. wydawania BIM-u, właśnie to wszystko o czym Pan Burmistrz mówi, było zawarte. W tej uchwale było napisane, kto jest wydawcą BIM-u, nastąpiło sprostowanie, że nie UM tylko Gmina Brzesko, pojawiła się Rada Programowa jako organ doradczy, który miał właśnie tym celom służyć. Rada Programowa tak faktycznie nie funkcjonuje, radnym w tym momencie chodziło o to, że ta uchwała miała spowodować, że BIM na nowo odżyje. Jeżeli przez ten okres czasu, na podstawie tej uchwały nie dało się tego zrobić, to znaczy że brakło czegoś innego. Oczekiwania w chwili obecnej są takie, że samo przeniesienie BIM-u do MOK-u spowoduje natychmiastową zmianę?.

Burmistrz Grzegorz Wawryka stwierdził, że gazeta może być wydawana w różnej formie. Może być wydawana przez MOK i MOK fizycznie tą gazetę będzie wydawał, ale również MOK może tą gazetę zlecić do wydawania. Jednak tak w jednym jak i w drugim przypadku będzie miał nadzór nad treścią tej gazety.

Radny Franciszek Brzyk przypomniał, że to właśnie Rada Programowa miała czuwać nad wydawaniem BIM, członkowie tej rady mieli różne uprawnienia.

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk przypomniał na jakiej podstawie jest powoływana Rada programowa BIM-u i co jest jej zadaniem.

Radna Maria Kądziołka przypomniała, że faktycznie dyskusja na temat funkcjonowania BIM-u na sesjach i komisjach była, ale informacje były niepełne. W chwili obecnej należy przygotować informacje o funkcjonowaniu BIM-u w dwóch wersjach, pierwszej gdyby został przekazany niezależnemu wydawcy w drodze konkursu, czy przetargu,

i w drugiej wersji, przekazania prowadzenia do MOK-u, i wówczas zostaną podjęte decyzje.

Chcemy, aby BIM rzeczywiście był wydawany profesjonalnie. Nikt z nas, obecnych tutaj radnych nie miał wpływu na to, że BIM w roku 2003 został przeniesiony z MOK-u do Urzędu.

Z czystym sumieniem chce podnieść rękę za lepszym rozwiązaniem, czy lepszym rozwiązaniem jest przekazanie wydawania BIM-u podmiotowi niezależnemu, profesjonalnemu, czy też lepszym rozwiązaniem będzie wydawanie przez MOK. Nie jest prawdą, że po przekazaniu wydawania BIM-u profesjonalnemu podmiotowi nie będziemy mieli wpływu na to jaka będzie jego forma itd. Jest to przecież gazeta samorządowa i w umowie określone zostaną wszystkie warunki dotyczące jej wydawania. Umowa określi wszystko, np. że, gmina podpisze umowę, a nadzór zostanie przekazany do MOK-u.

Burmistrz Grzegorz Wawryka zwrócił uwagę, że nie może być tak że BIM przekazemy podmiotowi zewnętrznemu, MOK będzie miał nadzór, a gmina będzie podpisywała umowę.

Radny Franciszek Brzyk stwierdził, że wszystkie wprowadzone zmiany uchwał w stosunku do BIM miały na celu dążenie do tego, aby podnieść jakość BIM. W tych uchwałach jest wszystko określone, kto za co odpowiada. Gdyby te uchwały zostały zrealizowane i funkcjonowały to napewno dzisiaj radni mieliby inny pogląd w tym temacie.

Głos zabrała redaktor naczelna BIM Zofia Sitarz, w swojej wypowiedzi pani redaktor zwróciła uwagę, iż należy w pierwszej kolejności odpowiedzieć na zapytanie - dlaczego chcemy ogłosić przetarg na wydawanie BIM-u przez podmiot zewnętrzny. Jeśli BIM zostanie zlecony podmiotowi zewnętrznemu wówczas pojawią się wątpliwości czy będzie chętny, aby za kwotę 55 tysięcy złotych wydawać gazetę. Obecne zyski ze sprzedaży i reklam są dochodem budżetu gminy, a po oddaniu BIMU zewnętrznemu podmiotowi już tak nie będzie. W ostatnim czasie pani redaktor dokonała sprawdzenia w okolicznych gminach, gdzie i w której gminie gazeta samorządowa jest wydawana przez podmiot zewnętrzny, nikt do tej pory nie zlecił wydawania takiej gazety obcemu podmiotowi. Po oddaniu gazety gmina nie będzie miała wpływu na formę gazety jak również na jakość tekstów w nich zawartych. Z dyskusji dzisiejszej wynika, że jest wiele

pomysłów na funkcjonowanie BIM-u, może należy usiąść razem i spokojnie przeanalizować wszystkie za i przeciw i ustalić ostateczny kształt gazety.

Przewodniczący komisji Kazimierz Sproski – poinformował komisję, iż podda pod głosowanie przedłożony projekt uchwały, jego opinia jest taka, że BIM winien zostać przekazany do MOK i tam winien być również wydawany, a nie przez podmiot zewnętrzny.

Radna Maria Kądziołka ustosunkowała się do wypowiedzi pani redaktor Sitarz, wszystkie formy wydawania BIM-u muszą być wzięte pod uwagę. Radna uważa, że podmiotem zewnętrznym mogą być również nasi ludzie, profesjonaliści w tej dziedzinie, a za kwotę 55 tysięcy złotych zapewne będą w stanie wydawać gazetę samorządową. Jeżeli chodzi o zyski z reklam to w umowie kwestia ta musiałaby być rozstrzygnięta i szczegółowo wyjaśniona. Wszelkie warunki dotyczące wydawania BIM-u należało przedstawić wcześniej, a nam chodzi tylko i wyłącznie o dokładne przeanalizowanie tematu i wybrania najlepszej formy jego wydawania.

Po dyskusji komisja podjęła wniosek o treści:

Komisja Oświaty Kultury i Sportu wnioskuje do Burmistrza Brzeska, o przesunięcie spraw związanych z funkcjonowaniem Brzeskiego Magazynu Informacyjnego do miesiąca czerwca 2011 r., tj. do czasu rozpoczęcia funkcjonowania Regionalnego Centrum Biblioteczno-Kulturalnego.

Głosowano 4 za, 1 przeciw, 1 wstrzymujący się od głosu.

Na zakończenie dyskusji w temacie BIM Pan Naczelnik Wydziału EKIS Józef Cierniak przypomniał członkom komisji historię dyskusji jaka toczyła się w poprzednich kadencjach RM w sprawie BIM.

Ad.3. Analiza wykorzystania środków budżetowych na organizacje pozarządowe.

Informacje pisemną przygotowana przez Panią Renatę Pabian i Wydział EKIS wg załącznika do protokołu radni otrzymali w materiałach.

Ponadto Inspektor Renata Pabian odpowiedziała na zapytania członków komisji dot. terminu rozstrzygnięcia ogłoszonych konkursów, oraz ilości dzieci z Mokrzyk biorących udział w zorganizowanej przez Stowarzyszenie Społeczno- Kulturalne wsi Morzyskach wycieczkach.

Naczelnik Józef Cierniak udzielił wyjaśnień do informacji dot. rozliczenia dotacji przekazanych stowarzyszeniom i klubom sportowym w roku 2010.

W dyskusji członkowie komisji poruszyli bardzo ważny temat dot. rozdzielenia dotacji dla stowarzyszeń i klubów sportowych, zawodowych. Radny Jarosław Sorys uznał, że najlepszym rozwiązaniem w tym zakresie będzie rozdzielenie dotacji dla klubu zawodowego od dotacji dla małych wiejskich klubów sportowych.

Burmistrz Grzegorz Wawryka wyjaśnił, jak są przyznawane środki budżetowe na działalność klubów i stowarzyszeń sportowych, jaki jest podział tych środków, wg. jakich zasad. Przyjęte zasady i kryteria rozdziału środków w każdej chwili mogą zostać zmienione. Gmina w pierwszej kolejności winna kierować środki finansowe na prace i zajęcia sportowe z młodzieżą, bo to jest zadaniem własnym gminy.

Gmina Brzesko jest średnią gminą i ma inne ważniejsze zadania w budżecie do wykonania. W takiej gminie jak nasza winny być bardziej preferowane sporty tańsze jak np. tenis ziemny bo niestety, ale piłka nożna jest sportem dosyć droгим. Ponadto należy pamiętać, że w najbliższym czasie gmina przejmie budynki i obiekty OKS na majątek gminny i utrzymanie tego majątku też będzie gminę sporo kosztować.

Radny Jarosław Sorys stwierdził, że duże kluby sportowe mają rację bytu, ale w wielkich miastach z dużym budżetem, nie u nas.

Radny Kazimierz Sproski poinformował, że dotacja dla każdego klubu sportowego jest niezbędna między innymi po to, aby Klub mógł otrzymać dotacje z innych źródeł np. pozabudżetowe.

Po krótkiej dyskusji komisja podjęła opinie o treści:

1. Komisja pozytywnie zaopiniowała sprawozdanie z wykorzystania środków budżetowych z przeznaczeniem na zadania realizowane przez organizacje pozarządowe w roku 2010. **Głosowano jednogłośnie.**
2. Pozytywnie jednogłośnie zaopiniowano informacje Wydziału EKiS w sprawie rozliczenia dotacji przekazanej stowarzyszeniom i klubom sportowym w 2010 roku. **Głosowano jednogłośnie.**

Ad.4. Analiza stanu organizacji szkół podstawowych w Gminie Brzesko z uwzględnieniem zmian organizacyjnych.

Naczelnik Józef Cierniak przedstawił komisji studium reorganizacji placówek oświatowych na bazie obwodów szkolnych Szczepanów – Sterkowiec - Wokowice, oraz dwa warianty funkcjonowania szkół podstawowych w Szczepanowie, Sterkowcu i Wokowicach.

Wariant pierwszy zakłada całkowitą likwidację szkoły filialnej w Wokowicach i dowożenie dzieci do PSP w Szczepanowie.

Wariant drugi zakłada, jeśli sytuacja demograficzna nie ulegnie zmianie, to w najbliższych latach należy dokonać reorganizacji PSP w Sterkowcu, przez obniżenie stopnia organizacyjnego szkoły do oddziału „O” i klas I-III z równoczesnym utworzeniem jej filii PSP w Szczepanowie, zaś uczniów klas IV-VI PSP w Sterkowcu dowozić do PSP w Szczepanowie.

1. Efekty dydaktyczno- wychowawcze po przeprowadzonej reorganizacji:

- Likwidacja klas łączonych,
- Wyrównywanie poziomu dydaktycznego przez polepszenie bazy dydaktycznej,
- Zdobywanie wiedzy optymalnych zespołach klasowych,
- Efektywne współdziałanie uczniów w ramach zespołów klasowych przez branie aktywnego udziału w życiu kulturalnym szkoły i środowiska,
- Zapewnienie uczniom możliwości korzystania z dwóch pracowni komputerowych, świetlicy szkolnej i stołówki a w przyszłości z Sali gimnastycznej.

Ponadto Pan Naczelnik Józef Cierniak przedstawił efekty ekonomiczne przeprowadzonej reorganizacji, koszty jednorazowe jak również koszty cykliczne w związku z dowozem dzieci do PSP w Szczepanowie, koszty dowozu i opieki oraz świetlicy.

W dyskusji głos zabrali radni:

Radny Franciszek Brzyk, który zapytał czy przedstawione informacje przez Pana Naczelnika Cierniaka są poglądem gminy, czy tylko jest to zdanie i opinia Pana Naczelnika. Radny stwierdził, iż nie jest to wariant gminy tylko Wydziału Edukacji.

Naczelnik Józef Cierniak odpowiedział, że tak.

Radna Maria Kucia zapytała Burmistrza, czy ma taką samą opinię na ten temat jak Pan Naczelnik Cierniak?

Burmistrz Grzegorz Wawryka odpowiedział, gdy został burmistrzem Brzeska w poprzedniej kadencji padały pytania czy będą jakieś działania związane z likwidacją szkół. Odpowiadał wówczas, że trudno jest robić jakiekolwiek działania w trakcie trwania kadencji RM. W ostatnim czasie padały prośby od radnych, aby taka dogłębna analiza została przeprowadzona. Pan naczelnik Wydziału Oświaty jest najbardziej kompetentną osobą i taką analizę przedstawił. Nowe uwarunkowania finansowe, które weszły stawiają nas w jednoznacznych sytuacjach. Przeprowadzaliśmy wiele remontów w obiektach oświatowych i nadal je przeprowadzamy, ale jeśli chcemy aby sytuacja ulegała poprawie to też musimy pewne działania oszczędnościowe prowadzić. Takie działania nie są tylko prowadzone w naszej gminie, ale w wielu gminach, gdzie na terenach wiejskich zostało zlikwidowana 1/3 wiejskich szkół. Parlament uchwalił Kartę Nauczyciela, która jest obowiązująca. W roku ubiegłym zostały uchwalone podwyżki dla nauczycieli i na rok bieżący również, my jako gmina nie mamy zabezpieczenia środków finansowych na te wydatki w pełni i mamy tego świadomość. Do Oświaty dokładamy co roku kilkanaście ml złotych. Przygotowana przez Pana Naczelnika analiza jest zrobiona trafnie i nikt nie jest przeciwny temu, aby nie pomóc tej miejscowości, ale w tej chwili szkole jest 36 dzieci. Pan Naczelnik przedstawił propozycje w jaki sposób może być zapewniony transport dla uczniów, myślimy również o tym, aby na terenach wiejskich powstała hala sportowa. Jest propozycja, aby hala sportowa powstała w Szczepanowie bo jest to największa wieś z tych trzech, Sterkowiec, Wokowice i Szczepanów, która ma największe perspektywy rozwoju. Jest to chyba dobre rozwiązanie, może podjąć działania mające na celu modernizację przedszkola, stworzymy przedszkole z prawdziwego zdarzenia np. z kuchnią. jeśli nie będziemy podejmowali żadnych działań to należy mieć świadomość, że nie będziemy mogli podejmować innych działań racjonalizacyjnych. Przeanalizowaliśmy w Brzesku system przedszkoli i wiele razy mówił, że jeśli są małe przedszkola to będą musiały ulec likwidacji, albo zostaną połączone.

Radna Ewa Chmielarz - poinformowała, że rozumie kwestie finansowe, ale należy tutaj wziąć również pod uwagę klasy łączone, gdzie dziecko nie rozwija się tak dobrze jak w klasach normalnych. Radna z wykształcenia jest pedagogiem, odbywała w Sterkowcu i Wokowicach praktyki. Również w Krakowie odbywała praktyki w łączonych klasach, które były łączone ze względu na chorobę nauczyciela, bo takiego czegoś na co dzień się nie praktykuje w Krakowie. Taka praktyka jest niestety krzywdząca dla dzieci ponieważ 20 minut lekcji zostało poświęcone dzieciom z jednej klasy i 20 minut z drugiej klasy.

Na pewno rodzice jak i pan sołtys wsi będą optować za tym, aby szkoła w Wokowicach pozostała, ale należy im przedstawić, że jest to bardzo krzywdzące dla samych dzieci. Poziom nauczania w klasach łączonych jest niski natomiast w klasach indywidualnych jest znacząco większy, z jej punktu widzenia jako pedagoga.

Zastępca Burmistrza Jerzy Tyrkiel zwrócił uwagę na założenia od jakich rozpoczął swoją wypowiedź Pan Naczelnik, bo to jest niezwykle ważne. Pan Burmistrz porównał to co jest lepsze dla dzieci po przeniesieniu do Szczepanowa, a co w przypadku pozostawienia szkoły w Wokowicach.

Naczelnik Józef Cierniak - poinformował, że aby obiekt Szkoły w Wokowicach był normalnym obiektem, to należałoby wyburzyć cały środek i zrobić remont kapitalny, tylko rodzi się pytanie jaki efekt my z tego osiągniemy i dla kogo. Szkoła jest bardzo zawilgocona, stropy są drewniane, brak pomieszczeń na bibliotekę itd. Na dzień dzisiejszy, gdyby była kontrola sanitarna to szkoła zostałaby zamknięta. Jeśli chodzi o budynek, jest RS, są służby w UM które się takimi tematami zajmują, należałoby usiąść wspólnie zrobić rachunek zysków i strat, co z tym budynkiem najlepiej zrobić.

Radna Anna Lubowiecka zapytała, czy będą prowadzone konsultacje z rodzicami, czy będą się mogli na ten temat wypowiedzieć.

Naczelnik Józef Cierniak przybliżył komisji procedury postępowania mające na celu likwidację PSP w Wokowicach.

Radna Maria Kucia zapytała, wybory do Rady Gminy odbyły się w miesiącu listopadzie 2010 roku. Były spotkania z rodzicami, Rada musi podjąć opinie o likwidacji najpóźniej do dnia 28 lutego, a nie przewidziana jest sesja Rady Miejskiej. Jest bardzo krótki czas, aby pan kurator otrzymał uchwałę intencyjną, że jest w zamierzeniu reorganizacja sieci szkół na terenie Gminy Brzesko, i ten wariant który mamy jeszcze nie wybrany, więc co z konsultacjami z rodzicami? Były wybory, zapytała czy ktoś z kandydatów startujących z tego okręgu, lub pan burmistrz cokolwiek mówił na ten temat, że może być taka możliwość, iż szkoła zostanie zlikwidowana. Jest to temat nie nowy, bo na temat reorganizacji mówiliśmy od dawna, ale czy ludzie są na to przygotowani. Mieszkańcy będą na pewno rozgoryczeni, bo jeżeli 3 miesiące temu nie powiedział im nikt o takich planach, no to czego możemy się spodziewać po konsultacji z mieszkańcami? Opinia rodziców może być negatywna i może nas ratować tylko to, że

chyba jesteśmy jedyną gminą w woj. małopolskim, gdzie są klasy łączone i taka liczba uczniów. Czy rodzice wiedzieli coś na ten temat przed wyborami, jest to temat o którym mówiliśmy całą poprzednią kadencję i jest to temat bardzo ważny. Nie była obecna na spotkaniu więc nie wie czy była mowa o tym czy nie, bo jest to nieuczciwe, 3 miesiące temu nie mówi się nic, i nagle chcemy zlikwidować od nowego roku szkolnego placówkę.

Sołtys Wokowic Marian Czarnik odpowiedział, był obecny na zebraniu wyborczym z Panem Burmistrzem, padło wówczas zapytanie do Pana Burmistrza od członka Rady Sołectkiej co ze szkołą w Wokowicach? Pan Burmistrz odpowiedział wówczas, nie przewidujemy reorganizacji szkół. Zamachy na likwidację szkoły w Wokowicach były od roku 2003, i nie uwierzy społeczeństwo Wokowic w żadne słowo Pana Naczelnika.

W 2003 roku Pan Naczelnik przyrzekł wszystkim ludziom, zgadzamy się na to ponieważ są wysokie koszty utrzymania szkoły, żeby dyrekcja szkoły przeszła do Sterkowca i że zmniejszy to koszty. Były wówczas stawiane zarzuty, że jest to pierwszy krok do reorganizacji szkoły i pan naczelnik wówczas przyrzekał, że nie myśli się o reorganizacji szkoły, tylko o zmniejszeniu kosztów. Od 2003 roku żadne inwestycje w szkole w Wokowicach nie zostały przeprowadzone. Pozyskaliśmy środki finansowe na remont przedszkola w Wokowicach, wykonany został remont częściowy, a nie to co powinno być za te pieniądze wykonane, a reszta środków została zwrócona, pyta kto tego nie dopilnował? Szeroko mówi się o dowozie uczniów, mamy czyste przykłady jak wygląda dowóz dzieci do gimnazjum, co się tam dzieje w tym autobusie. Nie wierzy w to, że będzie do dyspozycji autobus i będzie woził dzieci pod dom, po drugie nie puszcza przepis który mówi, że musi być 4 km, aby dzieci mogły być dowożone. Dzieci będą dowożone góra pół roku, a potem zostanie ten dowóz zlikwidowany. Dużo się mówiło na poprzednich komisjach w ubiegłej kadencji, aby ktoś przygotował analizę kosztów, skąd te koszty się biorą. Wiele razy było mówione, że koszty są bardzo wysokie z centralnego ogrzewania itd. Zmniejszyła się ilość dzieci w szkole przez to, że 7 rodzin zostało wysiedlonych w związku z budową autostrady, ale na dzisiaj jest na ukończeniu 11 nowych budynków mieszkalnych, czyli te dzieci będą w szkole. Budynek szkoły nie jest aż w takim krytycznym stanie jak się to opisuje, ale jak od 1982 roku nie remontuje się budynku który tego remontu wymaga to nie trzeba mówić co się tam dzieje.

SP nr 2 została wybudowana kilka lat temu i w tej chwili przechodzi kapitalny remont, robota była celowo robiona, aby zniszczyć wszystko, bo musi być reorganizacja.

Jeżeli nawet ta szkoła w Wokowicach zostanie zlikwidowana to w roku przyszłym zostanie zlikwidowana szkoła w Sterkowcu, a za 2 lata w Szczepanowie. Tak właśnie

będzie, jeśli będziemy prowadzić taką politykę. Na dzisiaj jest głośny temat likwidacji szkoły w Łękach i rodzice z Łęk przychodzą, że jeżeli dojdzie do likwidacji tej szkoły to chcą dać dzieci do szkoły w Wokowicach. Bardzo denerwujące jest również zachowanie nauczycieli, którzy wywożą swoje dzieci do tych szkół gdzie uczą.

Naczelnik Józef Cierniak odpowiedział, gmina ma obowiązek dowożenia dzieci do szkoły w przypadku zlikwidowania placówki szkolnej. Nie ma czegoś takiego, że ktoś się wycofa z dowozu. Może jedynie zagwarantować i Burmistrz też, że autobus szkolny można przekazać z dniem 30 czerwca. To nie jest tak, że my chcemy zrobić krzywdę dzieciom, bo krzywdę dzieciom robi się świadomie tam przez klasy łączone. Nauczyciele, którzy uczą w tej szkole winni sami alarmować, że ta nauka nie wygląda tak jak powinna wyglądać. Nieprawda jest, że ograniczymy koszty utrzymania budynku jeśli wymienimy okna w szkole, jest to nieprawdą, 9 % są to wydatki związane z mediami, reszta są to ogromne wydatki płacowe.

Radna Maria Kucia zwróciła uwagę na sytuację demograficzną w 3 placówkach Wokowice, Sterkowiec, Szczepanów.

Sołtys Marian Czarnik odpowiedział, w ostatnim czasie w Wokowicach pobudowało się dużo nowych domów, sprowadzają się całe rodziny, jest to wieś blisko miasta i w każdym roku tych dzieci jest więcej. Należy również mieć na uwadze, że wieś bez szkoły jest nic nie warta. Jest to jedyny ośrodek kulturalny, który prowadzi to życie we wsi. Nikt się nie zastanawiał co będzie dalej z budynkiem, co w tym budynku zrobić.

Radny Kazimierz Sproski – stwierdził, że należy zastanowić się nad poszczególnymi aspektami przemawiającymi za likwidacją szkoły w Wokowicach. Jeśli chodzi o sprawy dydaktyki jest sprawą nie podważalną, że przemawia to za przeniesieniem szkoły. Sprawy finansowe, związane z utrzymaniem szkoły nie podlegają również żadnej dyskusji. Jeśli chodzi o bezpieczeństwo dzieci, nie robimy tego wszystkiego, że chcemy zlikwidować szkołę, tylko robimy to dla dobra dzieci. Dziecko winno mieć zapewnioną opiekę od początku do końca. Taką opiekę będzie miało zapewnioną w nowej szkole, będzie miało wszelkie wygody, świetlicę, stołówkę.

Radna Maria Kądziołka – z analizy materiałów które Wydział Oświaty przygotował wynika, że drastycznie spada liczba urodzeń w Wokowicach, i nie tylko tutaj. Przedstawiona w materiale analiza ilości uczniów w poszczególnych klasach jest

zapewne jednym z elementów wysokich kosztów utrzymania jednego ucznia w Szkole w Wokowicach.

Z przedstawionych dokumentów wynika, że jeżeli doszło by do tego, że Szkoły w Wokowicach zostanie przeniesiona do Szczepanowa i zostaną one połączone, to powstaną nieduże klasy i nie będzie żadnych klas łączonych. W szkole w Szczepanowie funkcjonuje świetlica szkolna i stołówka, gdzie dziecko będzie miało zapewnioną opiekę i ciepły obiad. Ponadto w szkole są odpowiednio wyposażone sale dydaktyczne i komputerowe, to wszystko mówi o zaletach tego rozwiązania. Pan Sołtys zarzuca, że gmina wycofa się z dowożenia uczniów - nie ma takiej możliwości, dzieci muszą mieć zapewniony dowóz, a z przedstawionych informacji wynika, że Szkoła w Szczepanowie otrzyma autobus, tylko i wyłącznie dla dzieci z Wokowic, aby mogły być dowożone do Szkoły w Szczepanowie.

Panie Sołtysie, Marianku – podyskutujmy, przedstawmy wszystkie za i przeciw przedstawionemu przez Wydział Edukacji rozwiązaniu. Ja wymienię plusy, jakie widzę jako matka w przedstawionym nam tutaj rozwiązaniu, biorąc pod uwagę tylko i wyłącznie dobro dziecka, a Ty wskaż minusy i wtedy będziemy dyskutować. Plusy jakie widzę to :

- jak wynika z przedstawionych analiz zapewnienie dzieciom nauki w optymalnych liczebnie klasach, małych klasach, a co najważniejsze likwidacja klas łączonych;
- zapewnienie dzieciom możliwości skorzystania ze stołówki, zjedzenia ciepłego posiłku. Jako matka wiem, jakie jest to ważne, gdy mam świadomość, że moje dziecko zjadło ciepły posiłek;
- zapewnieniu dziecku opieki na świetlicy, może ono odrobić zadanie, może pobawić się z rówieśnikami;
- zapewnienie dowozu dzieciom wraz z opieką. Z przedstawionych informacji wynika, że Szkoła w Szczepanowie otrzyma autobus, tylko i wyłącznie do zabezpieczenia dowozu dzieci z Wokowic, a z propozycji jakie nam przedstawiono wynika, iż autobus ten będzie podjeżdżał do poszczególnych przysiółków i będzie zabierał dzieci;
- zapewnienie dzieciom nauki w przygotowanych i dobrze wyposażonych salach dydaktycznych, czyli zapewnienia im dużo, dużo lepszych warunków do nauki.

Są to moje przemyślenia związane z przedstawioną nam analizą, widzę takie plusy przedstawionych nam rozwiązań, a jak widać z dyskusji, także pozostałych radnych. Marianku /Pan Sołtys wsi Wokowice/, przedstaw teraz minusy, tak, abyśmy mogli je przeanalizować.

Sołtys Marian Czarnik stwierdził, że ma wyraźne obawy związane z dowozem dzieci do szkoły ponieważ od 3 miesięcy nie może doprosić się zorganizowania dowozu dzieci do szkoły z powodu zamkniętego mostu na autostradzie, do dzisiaj nie załatwiono nic w tym temacie. Ponadto Pan Sołtys uważa, że jeżeli szkoła zostanie zlikwidowana to wieś zacznie zamierać, a ludzie nie będą się budować. Szkoła W Wokowicach była budowana w czynie społecznym i w czynie społecznym był remontowany dach. Mieszkańcy włożyli w ten czyn społeczny własne pieniądze i mają sentyment do tej szkoły. Z obserwacji wynika, że duży % uczniów którzy chodzili do tej szkoły i uczyli się w klasach łączonych wielu z nich ukończyło studia wyższe i nie można mówić, że w klasie w której jest 10 uczniów nie można ich nic nauczyć. Sołtys zwrócił uwagę na zachowania dzieci w autobusach szkolnych, szczególnie tych w których dowożona jest młodzież do gimnazjów.

Radna Anna Lubowiecka poinformowała, o rozmowach przeprowadzonych z rodzicami pierwszoklasistów, mamy boją się o swoje dzieci bo są małe, czasami jeszcze nieporadne, czują się obco w obcym miejscu i tego mamy się najbardziej obawiają.

Naczelnik Józef Cierniak odpowiedział, pomiędzy szkołami jest odległość 4 km. Przecież można ustalić z dyrektorem szkoły, aby te małe dzieci rozpoczynały swoje zajęcia np. od godz.9.00, a starsze od godz.8.00. Skoro ten autobus tam będzie to się świat nie zawali jeśli ten autobus objedzie drugi raz. Będzie wówczas lepsza adaptacja tych dzieci, bo te maluszki będą jeździć codziennie np. z panią od nauczania początkowego.

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk zapytał, jeśli rodzice dzieci z Wokowic zdecydują wozić dzieci do szkoły w Sterkowcu, to co będzie wówczas z autobusem szkolnym?

Naczelnik Józef Cierniak odpowiedział, rodzice mogą to zrobić, ale wówczas zostanie zmieniony obwód szkolny i rodzice będą zmuszeni dowozić dzieci do szkoły we własnym zakresie. W ustawie jest wyraźnie zapisane, że gmina może dowozić do szkół podstawowych tylko w ramach obwodu.

Sołtys Marian Czarnik poinformował, że po zlikwidowaniu szkoły w Wokowicach wszystkie dzieci zostaną przez rodziców zapisane do szkoły w Bielczy, a gmina niech zrobi wówczas z budynkiem szkoły co chce.

Naczelnik Józef Cierniak stwierdził, że to co zostało tutaj zaprezentowane to naprawdę gmina bierze na siebie bardzo dużo i proponuje rodzicom dużo więcej niż to co miały te dzieci w Wokowicach. Z tego tytułu będą już pod koniec roku pewne oszczędności i można będzie już zlecić projekt budowy hali np. w Szczepanowie.

Radna Anna Lubowiecka – stwierdziła, że decyzje o likwidacji szkoły należy podjąć do 28 lutego br. Jest bardzo krótki czas, czy zdążymy jako gmina ze wszystkimi ustaleniami w sprawie tej likwidacji?

Sołtys Marian Czarnik dopowiedział, bardzo dużo jest tutaj dzisiaj naobiecowane, ale jak z tych obietnic zostanie zrealizowanych około 10 % to będzie wszystko. Jeśli teraz zlikwidujemy szkołę w Wokowicach to w następnych latach zostanie zlikwidowana szkoła w Sterkowcu i Szczepanowie.

Radny Jarosław Sorys na własnym przykładzie przedstawił komisji w jaki sposób jego dzieci dojeżdżały do gimnazjum w Brzesku, mimo iż mogły uczęszczać do Gimnazjum w Jadownikach. Osobiście nie jest tak do końca przekonany, że wszyscy rodzice będą niezadowoleni z tych zmian. Czas konsultacji również nie ma znaczenia, trudne decyzje można podjąć nawet w tydzień czasu. Nie rozumie jednak, jak można przeprowadzić np. lekcje wf przy 7 osobowej klasie. Rozumie rozgoryczenie rodziców, ale osobiście będąc rodzicem nie pozwolił by na to, aby jego dziecko uczyło się w takich warunkach. Nie mówi o tym, że to dziecko mniej by się nauczyło nie, bo przy dobrym zaangażowaniu nauczycieli to dziecko na pewno umiałoby lepiej.

Bez dyskusji jest fakt dowożenia dzieci do szkoły w Szczepanowie i opieki nad tymi dziećmi w czasie dowozu, opieka musi być.

Sołtys Marian Czarnik stwierdził, że szkoła podstawowa w Sterkowcu i Wokowicach jest źle zarządzana i do niczego nie będzie pani dyrektor zmuszała. Brak jest załatwienia podstawowych rzeczy jak np. zakup kamizelek odblaskowych dla dzieci, nie można tego wyegzekwować.

Radny Kazimierz Sproski przypomniał, że w czasie dyskusji każdy z członków komisji na pewno wypracował własne zdanie na temat propozycji likwidacji szkoły filialnej w Wokowicach i w związku z tym poprosił o przegłosowanie przedstawionych przez Pana naczelnika wariantów mających na celu przedmiotową reorganizację szkół.

Czy członkowie komisji są za likwidacją szkoły podstawowej w Wokowicach i przeniesienie dzieci do PSP w Szczepanowie.

Radna Maria Kucia zapytała, czy podejmując dzisiaj wniosek o likwidacji szkoły w Wokowicach zostaną dotrzymane wszelkie niezbędne ustawowe terminy.

Radna Ewa Chmielarz ponownie zapytała, czy komisja podejmując dzisiaj opinie o likwidacji tej szkoły, to czy ta szkoła zostanie zlikwidowana od września 2011?

Naczelnik Józef Cierniak odpowiedział, że jeśli Pan Przewodniczący Rady Miejskiej zwoła sesję Rady Miejskiej na dzień 28 lutego wówczas zdążymy podjąć uchwałę intencyjną.

Przewodniczący Rady Miejskiej odpowiedział, jeżeli projekt uchwały w tej sprawie zostanie przygotowany to zwoła sesję na dzień 28 lutego. Przewodniczący przypomniał, że jest jeszcze jeden warunek, ustawa mówi o skutecznym poinformowaniu rodziców i jeśli ten warunek będzie spełniony to taka uchwała zostanie wprowadzona do porządku obrad sesji.

Naczelnik Józef Cierniak przybliżył procedurę dokonania konsultacji z rodzicami w temacie likwidacji szkoły filialnej w Wokowicach.

Następnie po szerokiej dyskusji komisja podjęła wniosek o treści:

Komisja Oświaty Kultury i Sportu, po zapoznaniu się z wariantowym rozwiązaniem struktury organizacyjnej szkół w obwodach Szczepanów, Sterkowiec z punktem filialnym w Wokowicach, pozytywnie opiniuje przedstawione rozwiązanie, które polega na likwidacji z dniem 31 sierpnia 2011 roku filii PSP w Wokowicach, należącej do PSP w Sterkowcu, i włączenie uczniów z obwodu filialnego Wokowicach w obwód PSP w Szczepanowie, z zapewnieniem wszystkich zapisów zawartych w przedstawionym studium reorganizacji placówek oświatowych, na bazie obwodów szkolnych Szczepanów, Sterkowiec, Wokowice.

Głosowano 5 za, 1 wstrzymujący.

Przewodniczący Kazimierz Sproski zapytał radnego Franciszka Brzyka, który wstrzymał się od głosu, aby uzasadnił swoją decyzję.

Radny Franciszek Brzyk – odpowiedział, takie jest jego prawo, wstrzymał się od głosu i nie musi uzasadniać swojej decyzji.

Kilka lat temu w MOK-u swoje stanowisko przedstawiał, również w Sterkowcu na zebraniu przedwyborczym swoje stanowisko przedstawiał, a na drugi dzień dowiedział się, że Pan Burmistrz nie będzie szkoły likwidował, natomiast on jest za likwidowaniem szkoły. Radny uważa, że Pan Burmistrz winien dzisiaj jasno stanowisko przedstawić, a nie żeby Rada Miejska brała na siebie cały oddźwięk. Nie okłamuje się ludzi.

Sołtys Marian Czarnik odpowiedział, Pan Burmistrz wypowiedział się w Dzienniku Polskim, że nie przewiduje likwidacji szkół. Rozumie likwidację szkoły w Łękach, bo tam pan wójt przegrał wybory i w zamian tego im likwiduje szkołę, a u nas burmistrz wygrał wybory, a szkołę likwiduje.

Przewodniczący Kazimierz Sproski zwrócił uwagę na dostarczony członkom komisji materiał dot. remontów w placówkach oświatowych, jeśli członkowie komisji mają pytania z tym związane do Pana Naczelnika ?

Sołtys Marian Czarnik zwrócił uwagę, że w PSP w Wokowicach wyremontowane zostały 3 schody wejściowe do mieszkania służbowego za kwotę 12 tysięcy złotych.

Naczelnik Józef Cierniak odpowiedział, nie ma żadnej informacji o takim remoncie w Wokowicach i za taką dużą kwotę, sprawdzi te informacje i udzieli odpowiedzi na kolejnym posiedzeniu komisji.

Opinia komisji:

Komisja zapoznała się i przyjęła do wiadomości zestawienie remontów i inwestycji w obiektach oświatowych Gminy Brzesko realizowanych w 2010 roku.

Ad.6. Sprawy bieżące i wolne wnioski w tym:

Naczelnik Bogdan Dobranowski odpowiedział na zapytania członków komisji dot. prowadzonych prac remontowych na brzeskim rynku. Prace przebiegają zgodnie z przyjętym harmonogramem, na pewno okoliczni handlowcy odczuwają utrudnienia z tym związane, ale do końca br. prace te zostaną na pewno zakończone. Pan Naczelnik poinformował ponadto, iż Pan Burmistrz sugeruje podjęcie uchwały, aby przez okres

trwania inwestycji rewitalizacji brzeskiego rynku, te podmioty zostały zwolnione np. z płacenia podatków. W chwili obecnej wpłynęły dwa pisma od handlowców w tej sprawie, jak również szereg wniosków właścicieli okolicznych budynków w sprawach dot. podłączeń budynków do nowych sieci. Pan Burmistrz analizuje w chwili obecnej wszystkie te wnioski, trwają rozmowy mające na celu zrekompensowanie tych strat właścicielom okolicznych sklepów.

Po dyskusji komisja podjęła wniosek o treści:

Komisja wnioskuje o umieszczenie na stronach internetowych i w sposób zwyczajowo przyjęty, informacji dla mieszkańców o harmonogramie wykonywanych prac przy rewitalizacji Rynku w Brzesku. Głosowano jednogłośnie.

Dyrektor BOSiR w Brzesku Marek Dadej przedstawił komisji informacje i harmonogram wprowadzenia na terenie miasta Brzeska pobierania opłat parkingowych w zmienionej formie, jak również harmonogram przeprowadzenia remontów w budynku TKKF Sokół.

Jeśli chodzi o zmianę systemu pobierania opłat parkingowych na terenie miasta Brzeska, informacja do mieszkańców zostanie przedstawiona przynajmniej na 3 tygodnie przed zmianą systemu parkowania.

Ponadto Pan Dyrektor przybliżył jak będzie wyglądało zatrudnienie kontrolerów opłat parkingowych, biuro obsługi klienta i jakie sa obowiązujące warunki zatrudnienia na stanowisko kontrolera opłat parkingowych.

Członkowie komisji w dyskusji zwrócili uwagę na rozważenie możliwości zatrudnienia firmy sprzątającej do prac porządkowych na obiektach, gdzie nie ma zatrudnionych pracowników obsługi – sprzątaczek, w tym, w obiekcie TKKF Sokół /kręgielnia/, jak również w Centrum Biblioteczo- Kulturalnym. Członkowi Komisji zawnieśli również, aby jak największa liczba obecnych parkingowych zostało zatrudnionych na stanowiskach kontrolerów opłat parkingowych po reorganizacji.

Burmistrz Grzegorz Wawryka poinformował komisję, że w obecnej chwili jest bardzo dokładnie rozpoznawany temat w jaki sposób rozwiązać temat związany z odpowiednim zarządzaniem budynkiem Centrum Biblioteczo - Kulturalnego. Jest to budynek nowoczesny, nowy, jednak koszty jego utrzymania będą na pewno dosyć wysokie. Podjęto ustalenia z Panem Dyrektorem BOSiR, aby czasowo, pewne usługi związane

z utrzymaniem i zarządzania tym budynkiem świadczył właśnie BOSiR. Budynek Regionalnego Centrum Bibliotecznego zostanie oddany do użytku pod koniec miesiąca czerwca br.

Radna Maria Kądziołka - powierzenie zarządzania budynkiem Centrum Bibliotecznego BOSiR-owi jest nie do przyjęcia. Pan Dyrektor oprócz basenu zarządza już na tą chwilę budynkiem kręgielni oraz „Orlikiem”, nie mówiąc o parkingach. Dlaczego wprowadzamy jakieś dziwne rozwiązania. Czasowo można wprowadzić takie rozwiązanie, do momentu uruchomienia Centrum, ale w dalszej perspektywie jest to nierealne. Pan Dyrektor BOSIR-u niech się zajmie zadaniami, które mu przypisano, a kulturą i nowym obiektem Centrum niech się zajmie Dyrektor Centrum.

Na tym posiedzenie komisji zostało zakończone.

Obrady trwały od godz.10.30 – 16.15

**Przewodniczący Komisji Oświaty
Kultury i Sportu Rady Miejskiej
w Brzesku**

mgr Kazimierz Sproski

protokołowała :Inspektor Marta Kólkowska